

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mia. z dod. ilustr. 5 zł

Dla robotników 4 zł

Odeśn. do domu 30 gr.

Z dostawą pocztową 6 zł

Poznańsk. egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXIV r.
istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60584

Red. p. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Czwartek, 3-go kwietnia

№ 92

SANACJA POSTĘPUJE

Nie wolno chodzić oficerom do kościoła

Rozkaz wileńskiego komendanta garnizonu

Warszawa, 2 kwietnia (K.A.P.)

„Otrzymaliśmy odpis następującego rozkazu:

Wilno, dn. 8.I. 1930 r.

„Komenda Garnizonu Wilno.

L. 10- Tjn.

Udział wojska w Bazylice Archikatedralnej.

Według rozdzielnika.

Polecam na specjalnych poufnych odprawach oficerskich zakomunikować wszystkim podległym oficerom, by z powodu zatargu, jaki wynikł między władzami wojskowymi a Arcybiskupem w sprawie honorowania przedstawieli wojskowości, wstrzymał się do czasu zupełnego wyjaśnienia sprawy od uczęszczania na nabożeństwa oficjalne w Bazylice Archikatedralnej.

Dowódca Obszaru Warownego i Komendant Garnizonu Wilno Krok-Paszkowski, gen. brygady.

Z zgodność: Komendant placu Wilno Giżycki ppłk.

Otrzymują jak roz. tajn. Kom. Garn. Nabywały tego rodzaju zakaz ukazał się w związku z incydentem, jaki miał miejsce w katedrze wileńskiej na jednej z uroczystości państwowych. Według ceremonjału, ustalonego pomiędzy władzami kościelnymi i cywilnymi, Prezydenta Rzplitej i rząd reprezentuje na nabożeństwach oficjalnych najwyższy przedstawiciel władzy państwowej, którym jest w miastach wojewódzkich — wojewoda, w powiatowych — starosta, o ile, naturalnie, nie bierze w nabożeństwie udziału minister, lub specjalny delegat rządu. Reprezentant władzy państwowej zajmuje specjalne, honorowe miejsce i dopiero za nim zajmują miejsca przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.

Na jednej z tego rodzaju uroczystości w bazylice wileńskiej przedstawiciel władzy wojskowej zażądał, aby mu oddano honory, równorzędne z wojewodą, przedstawicielem Prezydenta Rzplitej i rządu. Wobec tego, że żądanie powyższe stało w sprzeczności z przyjętym ceremonjałem i mogło spowodować obrazę reprezentanta władzy państwowej, próbowano wytłumaczyć przedstawicielowi władzy wojskowej bezpodstawność jego żądania, ale, niestety, bezskutecznie.

Stąd obraza i zakaz uczęszczania oficerom na nabożeństwa oficjalne do bazyliki wileńskiej, pierwszy tego rodzaju, nad czym należy głęboko ubolewać, gdyż dotychczas wydawano rozkazy, zabraniające oficerom z uwagi na godność munduru uczęszczania do restauracji drugorzędnych.

Należy zaznaczyć, że dotychczas nigdy z

powyższego powodu nie było nieporozumień z władzami wojskowymi, sędziowskimi, lub szkolnymi, ani nikt nie obrażał się z powodu ustalonego ceremonjału.

Czy ministerjum spraw wojskowych znał jest rozkaz powyższy Komendy Garnizonu Wilno?”

—oO—

Wyrok na marjawickiego rozpustnika

Został przez Sąd Apelacyjny zatwierdzony

Warszawa 2 kwietnia

Proces „arcybiskupa” marjawickiego, Jan na Marji Michała Kowalskiego zakończył się w Sądzie Apelacyjnym.

Jakkolwiek proces toczył się przy drzwiach zamkniętych, w kuluarach krążyły wieści o ostrym sporze pomiędzy prokuratorem Wójcickim a obrońcą oskarżonego o zastosowanie amnestji, która zmniejszyła Kowalskiemu karę 1 roku więzienia o połowę.

Adw. Dreszer zajął stanowisko, że ustawa amnestyjna zezwala sądowi całkowite darowanie kary do roku więzienia, w wypad

kach przestępstw z pobudek religijnych i politycznych. Otóż obrona twierdziła, że „działalność” Kowalskiego jest par excellence o podobieństwie religijnem.

Innego natomiast był zdania sąd wyrokujący płocki i innego zdania prokurator apelacyjny. Motywy wyroku sądu płockiego głosiły mianowicie, że Kowalski popełnił bluźnierstwo bynajmniej nie z pobudek religijnych, a z nienawiści do kleru katolickiego.

Tak też na przestępstwo Kowalskiego za patrywał się Sąd Apelacyjny, zatwierdzając całkowicie poprzedni wyrok.

PO OKRESIE 3 TYGODNIOWEJ GŁODOWKI

Słynna p. Hanau zachorowała z przejedzenia

PARYŻ 2 kwietnia. Władze urzędowe, po słynnej eskapadzie p. Hanau zdecydowały wypuścić ją na wolność za kaucją 800.000 franków. Po wypuszczeniu na wolność za kaucją 100 tys. fr. byłego męża p. Hanau Łazarza Blocha opinia publiczna oczekuje w najbliższych dniach, prawdopodobnie w sobotę zwolnienia samej p. Hanau z więzienia śledczego.

W mieszkaniu p. Hanau w Boulogne pod Paryżem zjawili się wczoraj malarze i

tapicerzy i przystąpili do odnawiania mieszkania, co świadczyłoby, iż jego lokatorka wkrótce powróci do domu. Matka aresztowanej zebrała już 300 tys. fr. na kaucję, podczas gdy reszta, jak to już doniosły depešy, zagwarantowana będzie przez dawnych klientów p. Hanau.

P. Hanau jest obecnie chora i gorączkuje gdyż wbrew przestrogom lekarzy po trzytygodniowym poście zjadła zbyt obfity obiad.

O zamiar morderstwa obywatela polskiego

Do lochów czerwony z ję w Mińsku

WILNO, 24. Przed wileńskim sądem rozpoczęła się sensacyjna rozprawa czterech szpiegów sowieckich, oskarżonych o zamiar porwania obywatela polskiego. Proces ten odsłania ponure szczegóły działalności mińskiego GPU. na terytorium polskiem.

Właściciel majątku Ciumanowszczyzna w pow. dziśnieńskim, Jan Kulikowski, jako partyzant podczas walk o niepodległość Polski, przyczynił się do szeregu klęsk armii czerwonej. Po wojnie p. Kulikowski nie spożywał w walce i tępił energicznie na terenie swego powiatu wszelkie przejawy gangreny bolszewickiej rozesławianej z Mińska.

Mińskie GPU, chcąc za wszelką cenę uwolnić się od paraliżowania akcji komunistycznej przez p. Kulikowskiego, wyznaczy-

ło nagrodę 30.000 rubli dla tego, kto porwie go i dostarczy przez granicę żywcem do lochów GPU.

Za zamordowanie p. Kulikowskiego wyznaczono nagrodę 10.000 rubli.

O nagrodę pokusili się czterej szpiegowie z Mińska. Jan Kapusto, Michał i Paweł Szuchalscy oraz Piotr Szawluga.

Władze KOP, dowiedziawszy się drogą poufną o zbrodniczym planie agentów GPU, otoczyły folwark p. Kulikowskiego specjalną opieką, w wyniku czego w lipcu ub. r. wszystkich czterech szpiegów ujęto.

Władze sądowe postanowiły rozprawę odroczyć i wezwać nowych świadków w osobach oficerów KOP. i mieszkańców pogranicza.

Z powodu przeniesienia

księdza

4 osoby zabite i kilkanaście rannych

We wsi posła Kieruzalksięgo, Kaczanówka, powstał zatarg pomiędzy ludnością a policją z powodu przeniesienia z tej wsi księdza wikarego, przyczem ludność zebrała się przed plebanją i urzędem gminy. Ponieważ tłum odnosił się agresywnie do posterunku

policji, ta ostatnia użyła broni i dała 2 salwy. W rezultacie 4 osoby są zabite i kilkanaście rannych. Na miejsce wypadku przyjechał wojewoda tarnopolski Moszyński i komendant policji, którzy na miejscu prowadzili dochodzenie.

Szfera, który wioził Kutiepowa Wykryła policja francuska

PARYŻ 24. Jak donosi „Petit Parisien” policja francuska zdołała wynaleźć szofera osławionej czerwonej taksówki, która uwiozła gen. Kutiepowa do Normandji. Szofer ten miał być pierwszym świadkiem, który zawi-

domił władze o uprowadzeniu generała Kutiepowa z odludnego wybrzeża Normandji na pokład jakiegoś okrętu. W obecnym jednak stanie śledztwa trudno stwierdzić, jak dalece zeznanie dowego świadka są autentyczne.

GIEŁDY.

Warszawa, 2-go kwietnia

WALUTY i DEWIZY.

Belgia 124,45, Londyn 43,39, Nowy Jork 8,907 Paryż 33,91, Praga 26,41, Szwajcaria 172,65, Sztokholm 239,85, Włochy 46,75. Wiedeń 125,70

Obroty większe tendencja mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,89 Rubel złoty 4,69 W obrotach poza giełdowych: rubel srebrny 2,10 100 kopiejek bilonu srebrnego 1,03 Gram czystego złota 59244. W obrotach międzybankowych: Berlin 112,92

Papiery procentowe. 5 proc. państw. pożyczkowa dolarowa 74,50, 5 proc. konwersyjna 55,00 10 proc. kolejowa 102,50 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94,50 (zł. 161,80), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polskiego 81,75, (w proc.), 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 75,00 (w proc.), 5 proc. L. Z. m. Warszawy 58,25, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 77,00 — 77,25, 8 proc. L. Z. m. godzi 69,00, 8 proc. L. Z. m. Częstochowy 66,75

Tabola wygranych Loterii Państwowej

Dziś, w 24 dniu ciągnięcia 5 klasy 20-jej polskiej państwowej loterii klasowej, padły wygrane na numery następujące:

Po 60.000 złotych na nr. 191697	
Po 10.000 złotych na nr-y	10992 95838
Po 5.000 zł na nr-y	123611 172560
Po 3.000 zł. na nr-y	7667 30371 38754
	77094 151581 153832 170187.
Po 2.000 zł. na nr-y	33387 47476 80713
	154818 170368
Po 1.000 zł. na nr-y	3237 7549 11397 15930
	17547 21334 38364 49600 62788 65409 77451
	91475 91927 97414 98827 99219 103062 138903
	147134 166621 168608 171010 177765 185432
	195000 200401
Po 600 zł na nr-y	15379 24585 53230 56440
	63175 82117 83289 96802 105073 130373 137605
	140427 143402 144177 147003 149273 165815
	166193 166762 172225 175150 178187 169396
	189006 193904 198269 201138 201513



Przy bólu zębów zaziębieniu reumalizmie
ASPIRIN
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Kronika telegraficzna

WYBUCH W ELEKTROWNI

Donoszą z Sambora, że wczoraj o godz. 18.30 w tamtejszej elektrowni nastąpił wybuch kotła, pompującego wodę.

Wskutek wybuchu wszystkie szyby w elektrowni i domach okolicznych wyleciały. Elektrownia została unieruchomiona, tak, że miasto było pogrążone w ciemnościach.

INDJE NA WULKANIE

Podczas starcia policji z tłumem hinduskim w Kalkucie padło 5 zabitych i wielu rannych. Trzech policjantów odniosło rany. Przyczyną demonstracji był protest przewoźników hinduskich przeciwko rozporządzeniu policji, które zakazuje używania wołów jako zwierząt pociągowych podczas najbardziej gorących godzin południowych.

PAMIĘTNIKI SZALAPINA

Wskutek skargi, wniesionej przez adwokata, broniącego interesów znanego rosyjskiego śpiewaka Szalapina, policja francuska skonfiskowała w księgarniach paryskich sowieckie wydanie pamiętników Szalapina, które zostało ogłoszone drukiem w Moskwie bez zgody autora.

FRANCJA ODMÓWIŁA

„Berliner Tageblatt” podaje, iż rząd francuski odrzucił ostatecznie ponowną prośbę Trockiego o udzielenie mu zezwolenia na pobyt we Francji.

PRZEZ RADJO

Czwartek 3 kwietnia 1930 r.

12.10 „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni” — wyniki ankiety radiowej wygł p. Marja Ankiewiczowa.

12.40 Koncert szkolny z Filharmonji Warsz.

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych

17.15 „Wśród książek” Przegląd najnowszych wydawnictw — prof. H. Mościcki

17.45 Koncert z Katowic

19.10 Giełda rolnicza

19.25 Płyty gramofonowe

20.15 Feljeton T. Teslar „Wspomnienia”

20.30 Koncert wieczorny

21.30 Słuchowisko z Krakowa

23.00 Muzyka salonowa z „Oazy”

Falszywa gra

Nominację prof. Szymańskiego przyjęto ze zdziwieniem — gdy odszedł, nawet pisma opozycyjne przyznały jednogłośnie: oto człowiek dobrej woli, który choć na błędnej drodze, chciał jednak siły swe poświęcić dla Ojczyzny, dla sprawy, dla ogólnego uspokojenia a którego wyzyskano, ośmieszono i w końcu mu pokazano drzwi. Co zaś w tem musiało być dla sędziwego uczonego najbardziej bolesne, że spotkało go to ze strony tych, którym najzupełniej zaufa!

Z kolei po prof. Szymańskim otrzymał misję utworzenia rządu poseł Jan Piłsudski — Desygnowany premier zgóry zapowiedział, że doloży wszelkich starań, by rząd powstał w piątek — jest to data bardzo ważna, gdyż w sobotę sejm zbierze się po raz ostatni przed odroczeniem sesji. Jak widać p. pos. Janowi Piłsudskiemu chodziło o to, by nowy rząd mógł jeszcze tak lub inaczej przedstawić się sejmowi, w czem niewątpliwie wyraziła się pewna lojalność w stosunku do Sejmu.

Co się tyczy zapowiedzi p. Jana Piłsudskiego, że postara się wpiąć na p. Prezydenta w kierunku rozwiązania obecnego Sejmu i wyznaczenie nowych wyborów — można było temu z całego serca przyklasnąć. Nie dzielając bowiem poglądów p. Józefa Piłsudskiego i jego najbliższych adherentów na instytucję sejmową wogóle, trzeba przyznać, obecny Sejm, wybrany pod niesłychaną presją, drogą przekupstwa, (8 milionów!) Jawnych fałszerstw i gwałtów (co w szeregu wypadków stwierdził już Sąd Najwyższy) nie odzwierciedlał w zupełności istotnej opinii kraju przeprowadzenie nowych wyborów byłoby więc rzeczą ze wszech miar pożądaną, przyniosłoby wyjaśnienie sytuacji — o ile oczywiście te nowe wybory zostały uczciwie przeprowadzone.

Co do tego właśnie p. Jan Piłsudski zaznaczył i podkreślił kilkakrotnie w rozmowach z posłami, że chodzi mu właśnie o przeprowadzenie takich uczciwych wyborów.

Jakkolwiek pan Jan Piłsudski, podobnie jak jego poprzednik prof. Szymański należy do sanacji, nie mamy prawa ani podstaw wątpić w szczerotę powyższych słów, jako też wogóle stawiać pod znakiem zapytania jego dobrą wolę.

Niestety każda dobra wola w Polsce, każda uczciwa, otwarta gra spotyka się stale z nieprzewidywanymi przeszkodami, które stawiają ludzi złej woli, zwolennicy gry fałszywej, czyli używając słów, wypowiedzianych ongi przez p. Józefa Piłsudskiego do ambasadora francuskiego „faux jeu”.

Jakoteż po optymistycznych przewidywaniach p. Jana Piłsudskiego we czwartek — już dnia następnego, czyli w piątek natrafił on na jakieś niebezpieczne rafy podwodne, które grożą rozbięciem jego misji, podjętej, zdaje się w dobrej wierze i z dobrą wolą.

O ile sądzić można, użyto p. Jana Piłsudskiego, podobnie jak i jego poprzednika, prof. Szymańskiego, wyłącznie w celu — przez wleczenia przesilenia do chwili, gdy Sejm będzie odroczone, by następnie utworzyć rząd o fizjonomji całkiem zdecydowanej, o czem aż nadto wyraźnie mówi taki fakt jak lansowanie na premiera pułkownika Sławka.

„Utiam falsus vates”. Prorokować trudno w naszych warunkach, gdzie o pierwszo-

rzędnych, całą przyszłość państwa dotyczących sprawach, decyduje częściej „okroć... pasjans”. O ile jednak dziś sądzić można, w kołach faktycznie decydujących, górę wzięła grupa dążąca wszelkimi siłami do tak zw. „rozgrywki”.

Kto szuka rozgrywki, ten niezawodnie ją znajdzie.

O ile nie mylą prognozy, jesteśmy bardzo bliscy takiej decydującej rozgrywki.

Akademicy żądają od Rządu satysfakcji

Za krwawą akademę imeninową w Poznaniu

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Naczelnego komitetu Akademickiego powzięto następującą uchwałę w sprawie ostatnich wypadków, jakie miały miejsce w Poznaniu:

Naczelny komitet Akademicki, po dokładnym zapoznaniu się z przebiegiem krwawych wypadków w związku z uroczystościami imieninowym, makstra spraw wojskowych p. Józefa Piłsudskiego stwierdza:

1) że przez wkroczenie policji państwowej na teren Uniwersytetu Poznańskiego, bez zezwolenia, a nawet wiedzy Jego Magnificencji Pana Rektora, pogwałcono zapewnioną ustawowo autonomję wyższej uczelni — sznowaną nawet przez zaborców i uznaną od wieków we wszystkich państwach kulturalnych,

2) że przez użycie przeciw akademikom polskim szabel oraz bagnatów — i poranienie przez policję szeregu bezbronnych studentów — zaufanie, jako chce żywić młodzież do czynników bezpieczeństwa — zostało podważone — tembardziej, że mimo znanego okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, brutalne metody wobec młodzieży akademickiej są stale stosowane i stwarzają wrażenie systemu,

3) że oddział uznanego oficjalnie za organizację przysposobienia wojskowego „Strzelca” podstępnie napadł na akademików z tyłu, używając przeciw nim kastetów,

4) że niestety wtrącali się do zajęć oficerowie czynni Wojsk Polskich, co głęboko za-

boleło młodzież, która czci i kocha mundur polskiego żołnierza.

Wobec powyższych faktów, Naczelny komitet Akademicki żąda:

1) przeproszenia przez odpowiednie władze Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Poznańskiego, jako gospodarza eksterytorjalnej uczelni oraz Jego Magnificencji Pana Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, jako przedstawiciela Senatów wszystkich wyższych uczelni Rzplitej Polskiej,

2) należytego ukarania funkcjonariuszy państwowych, winnych powyżej przytoczonych przekroczeń policji w stosunku do autonomji uniwersyteckiej oraz młodzieży akademickiej,

3) rozwiązania oddziału poznańskiego „Strzelca” za przekroczenia statutu organizacji przysposobienia wojskowego.

Naczelny komitet Akademicki wobec słusznego wzburzenia panującego na wyższych uczelniach, wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej do zachowania spokoju i do złożenia z całą ufnością sprawy obrony autonomji wyższych uczelni i honoru akademika polskiego, w ręce Ich Magnificencji Panów Rektorów oraz Naczelnego komitetu Akademickiego, jako reprezentacji ogółu polskiej młodzieży akademickiej.

Za Naczelny Komitet Akademicki
Sekretarz generalny (—) Tadeusz Fabiani.

Prezes (—) Zygmunt Judycki.

Niegasnące zarzewie buntu

Znów organizacja kontrrewolucyjna w Sowieciech

RYGA 24. Sowiecki komunikat urzędowy donosi, że GPU wykryło nową organizację kontrrewolucyjną w autonomicznej republice karelskiej.

Organizacja ta składać się miała z inżynierów i pracowników zatrudnionych w przemysle leśnym i miała na celu dokonywanie sabotażu i wstrzymywanie sowieckiego eksportu leśnego zagranicę. Działalność tej orga-

nizacji spowodować miała ponad milion rubli strat oraz całkowicie zerwać wykonanie planu eksploatacji lasów.

Aresztowano 14 osób, a w tej liczbie kierownika trustu leśnego w Karelii, Fefelowa, oraz inżynierów Frołowa, Gagarina Czernyszewa. Sprawę nowej organizacji kontrrewolucyjnej ma rozpatrywać główny sąd republiki karelskiej.

SKŁADJECIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 1.IV do dnia 7.IV 1930 r.

Dla dorosłych

INTRYGANT

(THE PATRIOT)

w-g sztuki scenicznej Alfreda Neumana

W roli cara Pawła I-go EMIL JANNING.

Dla młodzieży:

TALIZMAN ZYCIA

(Cyrcerz śpiącego lamparta)

według powieści WALTERA SCOTTA
„THE TALISMAN”

Nast. program „HRAEIA CAGLIOSTRO”

W okresie panowania chamstwa

Sanacyjny prezydent traktuje biskupa kałuckiego Jak członka straży ogniowej lub stróża nocnego

Do jakich nietaktów i objawów braku szacunku nawet w stosunku do dostojników kościelnych prowadzi niejednokrotnie nadmiar gorliwości i usłużności, świadczy następujące zdarzenie:

JE. ks. biskup Łoziński otrzymał od komitetu „Organizacyjnego uroczystości imieninowych marszałka Józefa Piłsudskiego w Pińsku“, na małym świstku papieru zawiadomienie z dn. 10 ub. m. treści następującej: „Do JE. Ks. Biskupa Pińskiego, w Pińsku.

Niniejszym uprzejmie zawiadamiam, że w nocy z dnia 14 na 15 marca o godz. 2 m. 15 rano przechodzić będzie przez miasto Pińsk sztafeta związku Strzeleckiego z adresem hołdowniczym dla Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Sztafeta w tym czasie zatrzyma się w gmachu Starostwa na minut 15 i w ciągu te

go czasu nastąpi podpisywanie adresu.

Uprzejmie proszę o przybycie w wymienionym czasie do lokalu Starostwa i przyniesienie ze sobą pieczęci urzędowej.

(—) S. Jordan, Prezydent m. Pińska“.

Ponieważ zachodziły wątpliwości, czy nie zaszła czasem pomyłka co do osoby adresanta, gdyż trudno było przypuścić, aby tego rodzaju „zawiadomienie“ było wystosowane do JE. ks. biskupa, zapraszające go do przybycia do starostwa na godz. 2 m. 15 w nocy i przyniesienie z sobą pieczęci urzędowej, przeto Kurja wystosowała zapytanie do przewodniczącego Komitetu, czy nadesłane pismo dotyczy istotnie J.E. ks. biskupa.

W odpowiedzi na zapytanie Kurji p. prezes Jordan stwierdził, że powyższe pismo wysłał pod właściwym adresem i otrzymał na to pokwitowanie.

Komentarze dalsze są zbędne.

Bezbożnicy polscy atakują Papieża

Dziwna pobłażliwość władz państwowych

Cała prasa polska bez różnicy przekonań politycznych, za wyjątkiem prasy socjalistycznej, zajęła wobec prześladowań religijnych w Rosji sowieckiej oraz akcji bezbożników, znieważających i ośmieszających religię, stanowisko, zdecydowanie potępiające barbarzyńców XX wieku. Prasa i społeczeństwo polskie przyłączyły się do protestów całego świata.

Tymczasem mało kto uświadamia sobie, że w Polsce rozwija się również intensywnie akcja bezbożników, zgrupowanych w tak zwanym „Polskim Związku Myśli Wolnej“. Związek ten, jakby na hasło umówione z góry, rozpoczął ożywioną działalność jednocześnie ze wzmożoną akcją bezbożników moskiewskich. Zjazd swój wyznaczył nawet, na dni Bożego Narodzenia 1929 r., pragnąc w ten sposób demonstrować przeciwko świętu chrześcijaństwa. Dopiero interwencja władz zmusiła bezbożników polskich do przesunięcia terminu swego zjazdu.

W każdym numerze organu tych bezbożników znajdujemy ohydne bluźnierstwa przeciwko Bogu, Chrystusowi Panu, dogmatom chrześcijańskim. Bluźnierstwa te ukazują się bez żadnych sprzeciwów ze strony władz administracyjnych czy prokuratorskich, aczkolwiek są w rażącej sprzeczności z obowiązującym kodeksem karnym. Ostatni numer

„Wolnomysliciela Polskiego“ z dn. 15 b. m. zawiera atak bezbożników przeciwko orędziu Ojca św., głoszącemu krucjatę modlitw za prześladowanych w Rosji sowieckiej. W artykule „Zanim zaczniecie mordować, pomódlcie się przedem“, organ bezbożników w perfidny i cyniczny sposób stera się insynuować szlachetnemu i humanitarnemu wezwaniu Ojca św. — cele militarne

„Jesteśmy — pisze organ bezbożników polskich — tego samego zdania, co i większość opinii polskiej, że tym mężem, upatrzonym przez Piusa XI na wodza krucjaty antybolszewickiej, któraby rzuciła mu całą Rosję pod nogi, jest marszałek Piłsudski“.

Dlatego też Papież, według ich zdania, wybrał uroczystość dzień 19 marca, jako dzień imienin marszałka Piłsudskiego, na dzień modlitw i akcji antysowieckiej.

Organ bezbożników polskich niedwuznacznie staje w obronie Sowietów, ich barbarzyńskich metod zwalczania religii, mordowania i znęcania się nad wiernymi.

Warto zapamiętać, kto stoi na czele zarządu tej jaczejki polskich bezbożników: profesor Z. Radliński — prezes, prof. T. Kotarbiński — wiceprezes, J. Landau — sekretarz, H. Wroński — skarbnik, J. Sołtys, adw. K. Sterling, poseł Sledziński (P. P. S.) — członkowie zarządu.

Nie szkodzi.

Pierwszy pijany — Orkiestra grać tu „Brygadę“!

Drugi pijany — Daj spokój, to pieśń niemiecka.

Pierwszy pijany — Nie szkodzi grać „2 Brygadę“.

Drugi pijany — To „Blau huzaren“ dać spokój!

Pierwszy pijany — Nie szkodzi grać „Blau huzaren“.

Autentyczne.

— Dlaczego tak późno wracasz ze szkoły?

— Ja nie sam, bo nas dwanaścioro pan nauczyciel zostawił w „kozio“ dzisiaj.

— A za co?

— Że nie byliśmy na pochodzie w dniu 19 marca.

Kolskie A. B. C.

Czas do namyślu.

— Co chcesz, bym ci ofiarował na imię niny?

— Nie jestem jeszcze zdecydowana.

— Te doskonale dają ci rok czasu do namyślu.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy „KOGUTKIEM“ „Migreno Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane prozki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTKIEM“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletek. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

REKLAMA TO POTĘGA

Pierwszy pułkownik - niesanator w Sejmie

Jest nim prezes Hallerczyków pułk. Modelski

Dziś sąd Najwyższy unieważnił mandat posła Wojewody z klubu BB. (Okr. tarnopol. skt) z powodu załączenia tysiąca głosów ukraińskich na listę nr. 1. W egzemplarzu zestawienia wyników głosowania złożonym

w Sądzie Najwyższym widoczne są podskrobienia w miejscach, gdzie liczby głosujących są wpisane. Z powodu utraty jednego posła BB. traci też jeden mandat z listy państwowej. Przestaje być posłem osławiony poseł

Kozłowski, który chociaż jest profesorem Uniwersytetu, nie zaznaczył się w działalności politycznej wybitniejszą ogładą i kulturą. Utracony przez BB. mandat z listy państwowej uzyskuje klub Narodowy. Posłem zostaje pułk. Izydor Modelski, oczywiście pułk. w stanie spoczynku, znany przywódca hallerczyków. W ten sposób wchodzi do Sejmu narodowy pułk. i wogóle pierwszy pułk. niesanator.

Nowy premier

W a ery książę Czetwertyński — Sławak

Walery Sławak, a właściwie Walery ks. Czetwertyński ur. 2.11. 1879 r. na Ukrainie, w r. 1899 ukończył szkołę handlową Kronenberg w Warszawie. W r. 1909 wyjeżdża do Łodzi i, pracując w bankowości, styka się z politycznymi pracami niepodległościowymi, które prowadzi wówczas PPS., wkrótce staje też na czele tej roboty w Łodzi. W r. 1901, po aresztowaniach w Łodzi, rzuca posadę w banku i jako działacz „nielegalny” przenosi się do Warszawy, gdzie po nowych aresztowaniach obejmuje kierownictwo PPS. po Czarnkowskim i wkrótce zostaje jedynym kierownikiem całej roboty politycznej na terenie Kongresówki. Aresztowany w 1903 r. w Będzinie po półrocznym więzieniu ucieka z więzienia w Sieradzu i ukrywa się u rodziców na Ukrainie.

Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej, staje do roboty bojowej, pracując na terenie Lublina, Radomia, Kielc, Siedlec i Łomży. Przewozi broń dla organizującej się pierwszej manifestacji zbrojnej dnia 13.11 1904 r. na placu Grzybowskiem która w rezultacie spowodowała tyle ofiar z pośród niewinnych Polaków i od stycznia 1905 wspólnie z Aleksandrem Prystorem stoi na czele organizacji Spiskowo-Bojowej.

9.11 1905 zostaje aresztowany i osadzony w 10 pawilonie, skąd wychodzi 5.11 na sku-

tek amnestji. Wyjeżdża do Krakowa. W r. 1906 wraca do Kongresówki i organizuje oddziały bojowe w Łodzi, Włocławku i Zagłębiu. 9.6 1906 przy składaniu bomby został ciężko ranny. Osadzony w Cytadeli, a następnie w 10 pawilonie, został zwolniony na skutek przeoczenia władz rosyjskich i deportowany do Krakowa.

W r. 1914 bierze udział w wyprawie kieleckiej Józefa Piłsudskiego. Odtąd jest oficerem przy sztabie Józefa Piłsudskiego i bierze udział w kampanji I Brygady. Po zajęciu przez Niemców Warszawy kieruje akcją wstrzymania dalszego werbunku do Legjonów. 15.VII. 1917 aresztowany przez Niemców siedzi w Cytadeli w Szczypiornie i w końcu w twierdzy Modlińskiej. Po rozbrojeniu Niemców wraca do Warszawy i jako kapitan legjonów pełni funkcję oficera do szczególnych zleceń Naczelnika Państwa. W tym charakterze bierze udział w wyprawie Wileńskiej poczem staje na czele sekcji politycznej Oddziału II Sztabu Generalnego.

Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej wobec wycofania się Marsz. Piłsudskiego z wojska, przechodzi do rezerwy i bierze udział w pracach politycznych Marszałka.

W r. 1927 powołany ponownie do wojska jako podpułkownik dyplomowany. W r. 1928 wybrany na posła.

„Dyktatura z pozorami lub bez pozorów”

Uchwały Rady Nacz. Stronnictwa Narodowego

Odbyło się w niedzielę w Warszawie zebranie Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego. Rada Naczelna stwierdza, że bilans czteroletnich rządów sanacji jest następujący:

1. Rządy te okazały dotychczas całkowitą niezdolność kierowania sprawami gospodarczymi i skarbowymi, a obecnie stoją bezradne wobec pogłębiającego się stale kryzysu.

2. W polityce wewnętrznej nie umiały dać niczego poza pomijaniem prawa, nadto zaś ostatnio t. zw. cztery warunki p. min.

Piłsudskiego są wyrazem dążenia do usunięcia wszelkiego nadzoru w gospodarce państwowej i do przekreślenia podstawowych urządzeń konstytucyjnych.

3. W sprawie zasadniczej, jak naprawy ustroju, rządy te żadnego programu nie mają, a E. B. celowo dąży do utrudniania pracy Sejmu w tej dziedzinie.

4. W polityce zagranicznej, jak wykazały oplakane wyniki narad w Hadze, podkopały rządy te znaczenie Państwa Polskiego na gruncie międzynarodowym. Wynikiem ostatnim tej polityki są umowy z

DZIŚ

OTWARCIE FILJI
I POKAZ GOTOWANIA KAWY

JULJUSZ MEINL

IMPORT KAWY I HERBATY S. A.

PIOTRKOWSKA 95

Humor

Sila przyzwyczajenia.

Rzeźnik udaje się do lekarza ze swym niedomagającym synkiem.

Po dokładnem zbadaniu małego pacjenta lekarz mówi:

— Zapiszę tu lekarstwo, które chłopiec winien brać codziennie po każdym jedzeniu, a dla skontrolowania postępu kuracji pan będzie łaskaw ważyć synka dwa razy w tygodniu.

— Czy z kośćmi? — zapytuje troskliwy ojciec.

Niemcami, które musiałyby służyć utrwaleniu dotychczasowej i osiedlaniu dalszej niemieczyny w kraju i przedewszystkiem na ziemiach zachodnich, przyczem Niemcy, nawet urzędowe, nie tają, że widzą w tem pomost do żądania zmiany granic. Przyjęcie tych umów będzie obóz narodowy z całą sta nowczością zwalczał.

Rządy, które po czterech latach mają takie wyniki, załamały się same przez się. Wyrazem tego jest ostatnia gra przesileniowa wystąpienie p. Piłsudskiego, burdy sejmowe klub BB. Objawem bezradności jest mianowanie ostatniego rządu p. Sławka z udziałem ministrów, wyraźnie potępionych w Sejmie za lekceważenie praw.

Istotą rządów obecnych jest dyktatura p. Piłsudskiego z pozorami konstytucyjnymi a często i bez tych pozorów. Usunięcie tej dyktatury jest pierwszym warunkiem przejścia do naprawy. Wszelka zwłoka pogłębia rozstrój sił państwowych w chwili, gdy we wnętrze i zewnętrzne zadania wymagają największego wysiłku narodu.

—:0:—

O CURWOOD

(15)

Ziemia marzeń

— No ale i para z was! — mruknął Carrigan, poczem zająwszy znów poprzednią pozycję rzucił wzrokiem na Marjanę. Wiosłowała nadal, tak spokojnie jakby nocna przeprawa przez porohy Świętego Ducha należała do rzeczy powszednich.

Deszcz wodnych kropeł i podniecenie wywołane szaloną jazdą miały zbawiennie na Dawida. Czui się bardziej rześki i silniejszy. Nie życzył sobie jednak, by Batisi to odgadł, to też leżał bez ruchu, oparty o plecak, nie zdejmując oczu z dziewczyny. Pracowała usilnie a i Batisi mocno robił wiosłem to też wąskie czółno z brzozej kory mknęło z prądem niby strzała. O paręset jardów niżej leżał ostry zakręt. Wzięli go szybkością mogącą przyprowadzić o zawrót głowy, poczem ro-

zeszła się przed nimi rozlewna cicha toń. Daleko w głębi migotały ogniska.

Las cofnął się od rzeki, a jego miejsce zajęły osypiska pokruszonego łupku i wielkie głazy podczas gdy samą wodę obrzeżało pasmo białego piachu. Carrigan wiedział iż oznaki te wskazują na obecność smoly ziemnej której pokłady, dalej na północ spotyka się niemal co krok.

Tymczasem ognie zbliżały się wyraźnie, rosnać wzdłuż i w szerz i nagle cisze nocy na ruszył dziki, chóralny śpiew. Za plecami ramnego Batisi mruknął z zadowoleniem. Na dziobie Marjanna Boulain wyżej unosiła głowę. Pieśń potężniała głęboka i rytmiczna. Była to ta sama pieśń która od lat stu pięćdziesiąt sięć huczała nad wodami trzech rzek.

Melodja wstrząsnęła Carriganem do głębi. Miała w sobie pierwotną wybuchowość, rozpasaną radość istnienia wolną od wszelkiego nalotu cywilizacji. Ludzie wyrzucali ją z piersi grzmąciami głosu, natężając gardła do

ostatnich granic byle przekrzyknąć sąsiadów. Ryczeli jak bawoły na stepie. Aż naraz pieśń zamilkła równie raptownie, jak się zaczęła. Ktoś krzyknął. Przecoczył się wybuch zdrowego śmiechu. Trzasnęły o siebie dwa żelazne garnki. Wiosło, trzymane na płask; zabębniło werbel na burcie łodzi. Jeszcze jeden krzyk i cisza zapanowała jak przód.

Flisacy Boulainów zabawiali się o tej porze nocy miast spać, jak przystoi na ludzi mających stanąć do pracy wraz z pierwszym brzaskiem dnia.

Carrigan patrzył przed siebie. Jego sprawa miała wkrótce przyjąć nowy obrót. Skoro przybiją do brzegu coś musi się stać napewno. Początkowo szczególny wygląd ognia przyprowadził go o zdumienie. Teraz poczynił rozumieć. Flisacy, koczujący na wydymach za palili sporą liczbę naturalnych strumieni gazowych dobywających się z pod ziemi. Nie po raz pierwszy widywał tego rodzaju oświetlenia nad wodami trzech rzek. Sama żyłwa iwi

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Miłość jest chorobą

Tak twierdzi pewien lekarz francuski

Do wynalazków doby obecnej przybywa jeszcze jeden: bakterie miłości. Wykrył je znany komity lekarz francuski dr. Paul Voivenel i opisuje w książce, zatytułowanej „Choroba miłości”.

Aczkolwiek autor nie stwierdza, by miłość przyczyniała się do śmierci chorych na nią, niemniej jest on przekonany, że nawet w rocznym okresie tej „choroby” przyczynia się ona do wielu nieszczęść i wpływa... złowrogo na zdrowie człowieka.

Choroba ta jest względnie niedawnego pochodzenia. Starożytność nie znała jej wcale względnie, gdy występowała wtedy, uważana była za obłąkanie. Aż do czasów trubadurów a nawet pod pewnym względem aż do czasów Rousseau nie było romantycznej miłości. Nie miała ona nic wspólnego z małżeństwem. Zawierano wtedy małżeństwa nie z miłości, lecz po to, aby mieć dzieci, lub też ze względów natury materialnej. Zawarcie związku małżeńskiego było dziełem i zadaniem rodziców, jak to się dziś zdarza jeszcze na wscho dzie. Młodzi ludzie poznawali się na krótko przed ślubem i tylko w wypadkach „nieodpar ego wstrętu” odstępowano od zamiarów.

Voivenel uważa miłość za rodzaj zarazy która występuje na gminie w pewnych porach roku, zwłaszcza wiosną. Często występuje ona w groźnej formie, wtedy mnożą się samobójstwa. Najniebezpieczniejszym rokiem miłości w historii był rok 1830. Ze miłość jest ślepa, nie alega najmniejszej wątpliwości, gdyż bardzo często mężczyźni zakochują się w najbrzydszych kobietach. Jeżeli miłość jest bez wzajemności, wtedy następuje upadek ciała, oczy tracą blask, skóra kolor i elastyczność. Człowiek opuszcza się duchowo i występuje

myśli samobójcze. Voivenel twierdzi, że miłość jest chorobą duchową, która odbiera człowiekowi wolną wolę i robi zeń igraszkę losu. Zakochani widzą świat nie w naturalnych barwach, lecz jakby przez senną zasłonę.

Amerykański fizjolog Lillje próbował objaśnić te oznaki tem, że w mózgu zakochanego występują pewne materje trujące. One to nie pozwalają myślom działać normalnie, one zatrują cały system nerwowy.

W mężczyźnie zjawiska te powstają przez patrzenie na kobietę. Kobiety nie dają się tak łatwo zwodzić oczom, lecz raczej kierują się intuicją i imaginacją. Z tego powodu jest tyle okazów typów, naśladowujących typ don Juana. Są to w większości typy brzydkie, niepociągające. Tak np. Richelieu był jednym z najsłynniejszych uwodzicieli kobiet w historii Francji, aczkolwiek sam był niski, niepozorny.

Próby leczenia tej choroby nie dawały dotychczas rezultatów. Jeden z lekarzy francuskich polecał pigułki kofeiny do zażywania przed północą, kiedy uczucia zazdrości rozszala najczęście zakochanych. Inny tłumaczył, że uczucie zazdrości powstaje o tej porze z powodu, że żołądek jest pusty. Naogół każdy powinien starannie wystrzegać się zapadnięcia na tę chorobę. Voivenel uważa „miłość od pierwszego wejrzenia” za bardzo rzadki objaw. Zdaniem jego, bakterie miłości potrzebują dłuższego czasu, by się rozwinąć w mózgu i rozpocząć swoje destrukcyjne zadanie. — Miłość romantyczną należy wykluczyć w małżeństwie, gdyż najczęściej prowadzi ona do rozvodu. Dr. Voivenel w zakończeniu twierdzi bardzo poważnie, że wszyscy zakochani mają małego lub większego „fiołka” w głowie.

WALKA Z KURZEM

Kurz niebezpieczny wróg organizmu ludzkiego

Szkody, jakie wyrządza kurz i sadze organizmowi ludzkiemu, są od szeregu lat przedmiotem poważnych badań naukowych. W ostatnim stuleciu zużycie węgla zwiększyło się o 18 milionów ton rocznie na 1.506 milionów. Z tej ilości spalonego węgla unosi się olbrzymia ilość sadzy, atakując ludzkie organizmy. Dołączają się do niej jeszcze masa kurzu, która powstaje wskutek zużycia jezdnia przez niezliczone ilości wozów konnych

i mechanicznych, wietrzenie murów, nadgryzanych wiatrem itd.

W Stanach Zjednoczonych obliczono, że szkody, jakie ponoszą rocznie obywatele wskutek sadzy i kurzu, wynoszą na jednego mieszkańca 50 dolarów, a więc prawie tyle co przeciętny podatek, płacony do skarbu państwa. Szkodliwość kurzu jest znacznie większa, niż sadzy. Kurz bowiem składa się z różnorodnych części, wśród których są

Oryginalny jubileusz

250 lecia monokla

Dzisiaj mija 250 lat od chwili wprowadzenia w użycie monokli. W dniu tym Szambellan Ludwika XIV wicehrabia de Monocle po raz pierwszy użył jednego szkła, a zwyczaj ten szybko rozpowszechnił się przeważnie wśród ludzi, którzy jedno oko mieli słabe.

—:0:—

Humor

W księgarni.

— Proszę o książkę: „Mężczyzna jest panem w domu”.

— Zechce pan się udać do następnego pokoju, w którym się mieści dział „Legends basnie”.

U doktora.

— Od kilku tygodni cierpię stale na bezsenność.

— Hm, a od kiedy to datuje?

— Od czasu gdy sprzedałem swoje łóżko.

—:0:—

części organiczne, będące doskonałym podłożem dla rozwoju bakterij, oraz cząstki metalowe, które, uszkadzając błony śluzowe naszego organizmu, przyczyniają się do zaszczepienia nam tych bakterij.

O szkodliwości kurzu dla organizmu zbytecznym jest rozwodzić się, gdyż dzisiaj prawie każdy zdaje sobie z tego sprawę. Niestety, nie każdy uważa za konieczne osobiście walczyć z kurzem. A tylko na tej drodze możnaby uzyskać pozytywne rezultaty. Kurz atakuje wszystkich i wszyscy muszą wystąpić przeciwko niemu. Musi to być nie jakaś akcja odświętna, lecz wytrwale, codzienne dążenie. Środków do walki z kurzem mamy wiele, lecz niema jeszcze ani jednego o charakterze uniwersalnym i działającego bez zarzutu. Wiele dziś szumnie reklamowanych przyrządów nie oddaje w praktyce tak wielkich usług, jakie obiecują sprzedawcy.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na mieszkania i lokale. Następnie na podwórza i ulice. Wspólny wysiłek wszystkich da wielkie rezultaty.

—:0:—

owego gazu dla przyrządzania posiłków gasząc go potem paroma wiadrami wody. Lecz takie widowiska detąd nie widział a ogiadał po raz pierwszy.

Ogni było siedem na przestrzeni mniej więcej pół akra strzelały ku niebu żółtawym płomieniem na wysokość dziesięciu lub piętnastu stóp niby olbrzymie pochodnie. Ludzie krzatali się wokół. Początkowo robili wrażenie gnomów, fantastycznych istot w krainie czarów. Lecz Batisi gwałtownie bliżej potężnymi pchnięciami wiosła i postacie stawały się większe, a ognie wyższe. Wreszcie Carrigan pojął co się dzieje. Flisacy korzystając z chłodu nocy smolili łodzie.

Czuł już zapach smoły i dziegciu oraz widział wielkie łodzie wywleczone na brzeg. Kilku drabów nagich po pas, uwijało się wokół nich raźnie. Pośrodku nad gazowym płomieniem, bulgotał wielki kocioł, do którego raz po raz podbiegał któryś z robotników by po chwili wrócić z pełnym wiadrzem. Tuż o-

bok kotła inni napełniali rząd baryłek cenna czarna cieczą wypływającą z głębi ziemi tak oficie że tu i ówdzie stały jej całe kałuże lśniąć tęczo w świetle ogni. Ogółem ludzi było ze trzydziestu; łodzi sześć. Przy samym brzegu tuż poza kręgiem płomieni spoczywała szeroka barka.

Batisi pchnął czołno w jej kierunku; Carrigan coraz dokładniej, rozróżniał szczegóły niezwyklego obrazu. Pomiędzy flisakami nie było zupełnie Indian; wyłącznie metysi i biali. Nagie barki błyszczwały to czerwono to żółto w fenerycznym oświetleniu. Nikt nie zauważył przybyszów i Batisi rozmyślnie, nie zwracał na siebie ich uwagi.

Cicho przysunął czołno w cień, pod wysoką burty. Jakies ręce chwyciły je i przyciągnęły bliżej. Mignęło parę twarzy. W następnej chwili dziewczyna znalazła się na pokładzie a Batisi pochylił się nad Carriganem. Po raz drugi tej nocy uniósł rannego w swych potężnych ramionach.

Przy świetle księżyca Dawid spostrzegł iż barka jest olbrzymia, większa niż jakakolwiek widziana poprzednio, a cały niemal pokład zajmuje drewniany dom. Batisi wniósł go do wnętrza i w zupełnym mroku złożył na czemś przypominającym tapczan. Dawid wyciągnął się milcząc. Nasłuchiwał potem kroków metysa, a gdy ten potarł zapalną — poprzedziej przymknął powieki. W chwili później Batisi wyszedł i drzwi zatrzasnęły się za nim. Dopiero wtenczas Carrigan otwarł oczy i usiadł.

Był sam. Lecz to co ujrzał w następnej chwili, wydarło mu z ust okrzyk podziwu. Nigdy jeszcze nie widział na żadnej z trzech rzek podobnej kajuty. Miała trzydzieści stóp długości i osiem szerokości. Sciągnięty sufit był z polerowanego cedru; podłoga ze starannie spojonych desek cedrowych. Przedewszystkiem uderzył go artystyczny wykonania tej roboty. Potem badał dalsze szczegóły.

D. c. n.

KRONIKA**KALENDARZYK**

Czwartek 3 kwietnia — Ryszarda

TEATRTeatr Miejski — Op. rew. „Orfeusz w piekle”
Teatr Popularny — Mąż na usługach kochanki
Teatr Kameralny — Spiewak jazzbandowy**WIDOWISKA**Bajka — Grzech Indyj
Casino — Kult ciała
Corso — Nocna przygoda
Capitol — Dzwonnik z Notre Dame
Czary — W pogoni za djamentem
Grand-Kino — Dusze w niewoli
Luna — Kobiety nie do małżeństw
Mimoza — Wierna rzeka
Odeon — Nocna przygoda
Palace — Czerwona szabla
Resursa — Ostatnia maska
Splendid — Spiewak jazzbandu.
Wodewil — Nocna przygoda
Zachęta — Płodność

—:0:—

Wiadomości bieżące**NOCNE DYŻURY APTEK**Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (a)**Otwarcie gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi**

Budujący się obecnie gmach Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego zostanie wkrótce wykończony i oddany do użytku publicznego.

W związku z tem jak się dowiadujemy, w dniu 14 czerwca rb. nastąpi uroczyste otwarcie gmachu, na które przybędzie Minister Sprawiedliwości p. Car, przedstawiciele palestry stołecznej i innych miast. W tym celu zawiązał się komitet uroczystości pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego p. Belżyńskiego, który opracowuje program uroczystości i przyjęć. (a)

Nowy podział rejonów Sędziów Sędziów

Jak wiadomo zarządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości postanowiono zlikwidować dwa istniejące dotychczas okręgi sędzicze

Wobec tego na ostatnim posiedzeniu handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi postanowiono podzielić terytorjum m. Łodzi na 4 okręgi sędzicze w następujący sposób.

Pierwszy rejon sędziów obejmuje według projektu tereny 9, 10, 11, 12, 13 i 14 komisariatów policji państw. Kierownikiem jego został sędzia Alfred Braun

Do drugiego rejonu zaliczono okręg 7 go komisariatu p. p. kierownikiem jego został sędzia Edward Jesionowski

Trzeci rejon obejmuje okręgi komisariatu 1, 2, 3, 6 i 8 kierownikiem tego okręgu został sędzia Gustaw Taubenzlag.

Czwarty rejon sędziów obejmuje okręgi komisariatów p. p. pod kierownictwem sędziów W. Maurera

Decyzja o wprowadzeniu nowego podziału rejonów sędziów sędziów obowiązuje od 1 kwietnia r. b. (w)

II-gi ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli zrzeszeń rodzicielskich
Odbędzie się 5 i 6 kwietnia w Warszawie

W dniach 4 i 6 kwietnia r. b. centralna ogólnokrajowa organizacja rodziców p. n. „Zjednoczenie Zrzeszeń Rodzicielskich w Polsce” urzęduje w Warszawie na zasadzie §§ 18, 25 i 27 swego statutu II-gi Zjazd Przedstawicieli Zrzeszeń Rodzicielskich z całego kraju. Pierwszy taki zjazd odbył się w kwietniu 1927 r. i zgromadził, nie licząc gości, przeszło 300 delegatów, 200 zgórą Zrzeszeń Rodzicielskich ze wszystkich bez wyjątku dzielnic Polski.

Mając już poza sobą w ciągu ubiegłego od I-go Zjazdu 3-lecia ten dość znaczny dorobek pracy, władze „Zjednoczenia” postanowiły urządzić w roku bieżącym II-gi ogólnokrajowy Zjazd Zrzeszeń Rodzicielskich. Poświęcony on będzie głównie zagadnieniu roli rodziców we współczesnym wychowaniu młodego

dzieci, roli zarówno w środowisku rodzinnym, jak i w sensie społecznym t. j. zbiorowego oddziaływania na całokształt stosunków wychowawczych w kraju. Problemat rodziny, jako komórki społecznej oraz jej stosunek do szkoły, silnie podkreślony już w założeniach statutowych „Zjednoczenia”, a w ostatnim czasie tak żywo dyskutowany w sferach szkolnych, znajdzie tu, rzecz prosta, wydatne uwzględnienie.

Wstęp — tylko za zaproszeniami. Urządzeniem Zjazdu zajmie się specjalny Komitet który pragnącym tego udziela wszelkich informacji i wyjaśnień. Biuro Zjazdu czynne jest codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 5—7 pp. w pokoju Nr. 11 na IV piętrze w lokalu Związku Ziemiaków (Kopernika 30) tel. 40-47 w Warszawie.

—:0:—

Ilu po winno już siedzieć?**Odpowiedzialności urzędników za nadużycie wyborcze**

W celu zabezpieczenia wyników do ciał samorządów przed nieprawidłowymi wpływami ze strony urzędników przy przeprowadzeniu wyborów wydano świeżą ustawę, zawierającą postanowienia o tak zw. ochronie swobody wyborów przed nadużyciami władzy urzędników

Odnosna obrona polega na karalności sądowej urzędników za pewne działania w związku z ich urzędowaniem odnoszące się do wyborów sejmowych, senackich, zejmni śląskiego lub ciał samorządowych.

Ustawa odróżnia fałszerstwo wyniku głosowania, przeszkadzanie czynnościom wyborczym wpływami nasposób głosowania lub zgłaszania kandydatur, przekupstwa i złamania tajności głosów.

Za przestępstwa te przewidziane są kary główne od 1 do 4 lat więzienia oraz dodatkowo

we pozbawienia prawa wyborczego czynnego i biernego przez lat 19 względnie 5

Sciganie i karanie tych przestępstw przedawnia się dopiero po 10 latach od popełnienia. Postępowanie karne w tych sprawach widuje iż w charakterze pokrzywdzone wystąpić może każda osoba która donosi o przestępstwie.

Właściwym Sądem do rozpatrywania tych spraw jest Sąd Okręgowy zaś sędzia śledczy musi przeprowadzić śledztwo.

W razie ustalenia że należy przeprowadzić rozprawę główną sędzia śledczy postanawia zawiesić urzędnika w urzędowaniu. Do przestępstw przewidzianych w tej ustawie nie ma zastosowania przepisów ewentualnego zawieszenia kary. (a)

—:0:—

Sądy pracy mają wiele pracy**Wobec tego zwiększono liczbę sędziów**

W swoim czasie donosiliśmy o interwencjach, poczynionych przez tutejsze organizacje robotnicze u władz centralnych, domagających się zwiększenia dotychczasowego kompletu sędziowskiego w sądzie pracy.

W memoriałach swych organizacje te wskazywały, iż do sądu pracy wpływa bardzo duża ilość spraw robotniczych, domagających się odszkodowań od swych chlebodawców.

Sprawy te leżą w sądzie bez rozpatrzenia miesiącami, co krzywdzi robotników. Jak się obecnie dowiadujemy, petycje te odniosły pomyślny skutek, gdyż ministerstwo sprawiedliwości delegowało do tutejszego sądu pracy jeszcze jednego sędziego, p. Walczaka który już w dniu wczorajszym objął urządowanie. (p)

—:0:—

Strajku rzeźników nie będzie**Dlaczego zgadzają się na magistracki cenik**

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie ogólne członków cechu rzeźniczego i stowarzyszenia kupców trzody chlewnej w lokalu przy ulicy Kopernika 46, na którym omawiano sprawę cennika magistrackiego na wyroby mięsne, który jak wiadomo już trzykrotnie został przez Urząd Wojewódzki uchylony.

Po zapoznaniu się z obecnie istniejącym stanem rzeczy i wynikami ingerencji u władz wojewódzkich, postanowiono wysłać niezwłocznie delegację do Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych oraz Handlu i Przemysłu, sprawę zaś zamknięcia sklepów odroczyć do powrotu delegacji z Warszawy.

Pozatem większość zebranych była za przyjęciem cennika Magistrackiego, motywując to tem, że niemożność zakupu surowca po cenach ustalonych przez Magistrat pociągnie za sobą brak wyrobów mięsnych w sklepach, a co zatem idzie szybsze wywalczenie siebie cennika, opartego na istniejącej kalkulacji. (a)

Budowa linii tramwajowej Zgierz -- Piątek

Wobec kończącej się budowy szosy Zgierz—Piątek dowiadujemy się, że dyrekcja Kolei Elektrycznej Dojazdowej przystępuje do przedłużenia linii tramwajowej ze Zgierza do Piątku. Linia ta będzie miała bardzo wielkie znaczenie ze względu na ułatwiony dowóz żywności z okolic Piątku do Łodzi. (b)

Wolny wybór lekarza

w Kasie Chorych

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady naczelnej lekarskiej przy Kasie Chorych na którym powzięto uchwałę wprowadzenia do obecnego systemu, prawo wolnego wyboru przez każdego z ubezpieczonych lekarza z pośród lekarzy danej dzielnicy. (w)

Z koła b. uczennic St. Rajskiej

Koło Byłych Uczennic Gimnazjum St. Rajskiej zawiadamia swych członków, że w czwartek d. 10 kwietnia o g. 17 w pierwszym lub 18 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Gimnazjum (Wólczańska 123) nadzwyczajne walne zebranie członków. Na porządku obrad między innymi zmiana statutu, wobec czego obecność wszystkich członków nie zbędna.

—oO—

ZE ZWIĄZKÓW

Ze związku obrony kresów

W niedzielę dnia 6 kwietnia r. b. o godzinie 12-ej w I-ym terminie, o godz. 12.30 w II-ym terminie w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 53, odbędzie się Walne Roczne Zgromadzenie członków Łódzkiego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich z następującym porządkiem dziennym: 1. zagajenie i wybór przewodniczącego, 2. odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 3. Sprawozdanie organizacyjne, 4. sprawozdanie kasowe, 5. wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6. Wolne wnioski

Z instytutu rzemieślników

W sobotę, dnia 5 b. m. w lokalu Ligi Mec. Roz. Polski przy ul. Aleje Kościuszki 17 w I terminie o godz. 19.30, w II o godz. 20.30 odbędzie się Ogólne Zebranie wszystkich członków Towarzystwa Instytutu Rzemieślniczego.

—:O:—

Kronika policyjna

Zamach samobójczy

W dniu 1 kwietnia r. b. 64-letni Prengler Jan popełnił samobójstwo w mieszkaniu własnym przy ulicy Wólczańskiej Nr. 177, podryznając sobie gardło brzytwą. Denat cierpiał od pewnego czasu na rozstrój nerwowy.

Okradziony futrzarz

W nocy z dnia 1 na 2-go kwietnia dokonano zuchwałej kradzieży w składzie futer przy ulicy Nowomiejskiej 1 należących do Koprowa Hersza.

Sprawcy kradzieży dostali się do składu przez wybity otwór w piwnicy i niespostrzeżeni przez nikogo dokonali kradzieży kilku futer i drogocennych skórek na ogólną sumę 15000 zł.

—:O:—

Okradzenie uspiętego Brodacza

Banda usypiaczy grasuje znowu na kolejach

W dniu onegdajszym Jankiel Brodacz z Białej udał się w nocy do różnych miejscowości województwa łódzkiego, celem za kasowania należności za wyroki sądowe i protesty.

Gdy znalazł się niedaleko Skierniewic do przedziału kolejowego II klasy, gdzie sam siedział— weszło dwu elegancko ubranych mężczyzn w towarzystwie wytwornej damy, zajmując miejsce naprzeciw Brodacza. Niedaleko Kolušek Brodacz pomału zasypiał

i obudził się dopiero pod Tomaszowem. Rozejrzawszy się stwierdził, że towarzyszy jego podróży niema i wraz z nimi znikła teczka, w której znajdowały się weksle i protesty na sumę 5.000 zł.

Niezależnie od tego stwierdził on, że dokonano przy nim osobistej rewizji i skradziono mu kilkaset złotych i papiery wartościowe, przyczem palto i marynarka były przecięte brzytwą. (p)

—:O:—

PRAWO I SAD

O nadużycia przy poborze

2 dzień sprawy maj. dr. Wołoszynowskiego

Wczoraj w drugim dniu rozpraw sądowych o nadużycia poborowe lekarza-majora Wołoszynowskiego zeznawali przemysłowiec Szmul Serejski, „macher” poborowy Zejewel Leng, Szlama Selade, przemysłowiec Oskar Daube i syn jego Alfred którego Wołoszynowski zwolnił z wojska. Z rozprawy nietrudno spostrzec, że główną sprężyną tej skandalicznej afery nie był kto inny—jak szczywa na Chudesa Bęczkowska, która jednocześnie odgrywała rolę reżysera całego szeregu scen i obrazków jakie przed sądem odtwarzają świadkowie.

Wszystkie zeznania obracają się dokoła jej osoby.

Widać że Bęczkowska wolno, lecz systematycznie wdzierala się w zaufanie lekarzy, a robiła to tak sprytnie, że trudno było często odgadnąć tendencję takich czy innych jej kroków.

Serejskiego przedstawiła jako swego syna, Daubego, jako kuzyna. Steigerta znów jako krewnego. Z wszystkimi przychodziła

prywatnie do dr. Wołoszynowskiego i za wizyty płaciła dolarami.

Robiła wszystko, aby lekarza zobowiązać do dodatniej decyzji na komisji poborowej.

Jak widać z zeznań świadków Bęczkowska to „autorytet” w sprawach poborowych „Kunsztu” tego nabyła w armii rosyjskiej, gdzie również znana była ze swego procederu.

Obecna rozprawa posiada lukę, jakiej nie było w procesie analogicznym przeciwko dr. Labeledzie.

Lukę tę stanowi brak głównego świadka Chudesa Bęczkowskiej, która korzystając z przebywania na wolnej stopie, zbiegła zagranicę.

Jest to o tyle wygodne dla niektórych świadków, że bez zaprzeczenia mogą twierdzić, że wszystkiemu winna jest Bęczkowska.

Zresztą wszyscy świadkowie dają wykrętne odpowiedzi. Przemysłowiec Daube twierdzi że wszelkie zeznania składane w policji były na nim wymuszone.

—:O:—

Ukarani wywrotowcy

6 komunistów na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadli 26 letni Jankiel Aron Goldberg, 31 letni Lejzor Naftal, 42 letni Icek Wolf Rozenfarb, 37 letni Szmul Icek Bornshtein, 26 letni Lajb Korman i 27 Abram Goldberg pod zarzutem przynależności do partji komunistycznej.

Rozprawie przewodniczył sędzia Arnold w asystencji sędziów Żabińskiego i Jesionow

skiego. Oskarżał prokurator Kowalski. Obrońcę wnosili adw. Forelle i Piotr Kon.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony skazał Abrahama Goldberga na 4 lata ciężkiego więzienia Jankla Arona Goldberga na 2 lata domu poprawy. Oskarżeni Naftal, Rozenfarb, Bornshtein i Korman zostali uniewinnieni. (p)

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

W czwartek o godz. 8.30 w niesamowicie groteska Rolanda Betscha p t „Dziwne wędrówki Salvermosera” będącej satyrą na nieomyślność władzy i lekarzy.

W roli tytułowej Michał Znicz.

TEATR POPULARNY

Dziś czwartek oraz dni następne wesola komedia H. Halina „Maż na usługach kochanki” pełna niefrasobliwego humoru.

TEATR KAMERALNY

Dziś czwartek i dni następnych, przyjęta nad wyraz gorąco, wzruszająca amerykańska sztuka S. Raphaelsona „Spiewak Jazzbandowy”

LUNA

Początek seansów o godz 4-ej po poł., w sob. i niedzielę o g. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10-ej w. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł. w sob. niedzielę od g. 12-ej do 3-ej pop. wszystkie m. po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych
Najbardziej współczesny film słynnej wytwórni METRO—GOLDWYN—MAYER

„Kobiety nie do małżeństwa”

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie. — Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancinгах i garconierach słoty młodzienców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół
IOAN CRAWFORD, ANITA PAGE i NILS ASTHER

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **A. CZUDNOWSKIEGO**

Na nadchodzący sezon:

wszelkich wymiarów do przyłączeń
sieci kanalizacyjnej

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.
Ł. J. BORKOWSKI.

Oddział w Łodzi, KILINSKIEGO 70

Telefon 100-84.

Telefon 100-84

KANALIZACYJNE

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Świętojańska 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wymówieniem i na każde żądanie

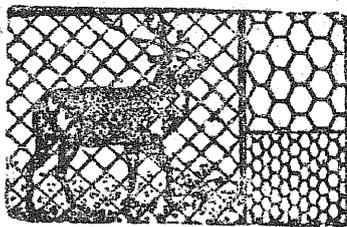
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZŁATWA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)



DRUCIANE

Parkany, Pielonki

Tkaniny Gazy miedz, do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczajska 151
Telefon. 128-97

Na średni majątek ziemski w okolicy Łodzi poszukujemy pożyczki

1.500 dol.

na 1 Nr. hipoteki

Oferty pod „Gwarancja” do Administracji 5

SKŁADY NASION

L. Jasińskiego

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56

Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125

przewodzone od 1870 roku

— polecają —

Nasiona pierwszej jakości
rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrod.

Conniki na żądanie bezpłatnie

35-4

Na raly i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBÓRZE i po CENACH KONKURENCYJNYCH. Wykonuje również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczajska 43, I piętro, front

DRZEWKA, NASIONA, GWARANCYJNE, OWOCOWE, PARKOWE, ROZE

poleca zakład ogrodniczy

L. Kołaczewskiego

PRZĘDZALNIANA 86

Tel. 115-02.

Dojazd tramwajem Nr. 3

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15

Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p. Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Eufornochle pigułki Zakonnik

znana od 1602 roku, 2641—
Regulują żołądek chronią od reumatyzmu

cierpień wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy uśmierzają hemoroidy czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigułek na dobę

Cena pudełka zł 1 35 wyrobu apteki

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI

Warszawa, Trębacka 4

Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



Bucl alter-bi nsista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: ul. Andrzeja 38 m. 10

Babunia mówi, że najlepszy napój jest z Mieszanki Zbożowej



Wytw. Franciszek Gluła, Łódź.

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, ehadniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanteryjne poleca firma „KREDYT” Nawrot 15 I p

Dr. St. Bibergal

Momuski 11 Tel. 62-22
ChOROBY skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

SKLEP

Kazimierz Zielenko
AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Lek.-Dentysta

Konrad MIKUCKI

AL. KOŚCIUSZKI 4



Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych
Fr. Grętkiewicz
 ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
 NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1 i 15 B.M.
 KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW
 Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

SAMOCOHODY
 Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek „FORDA” najnowszego typu, miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką, Dogodne warunki

„AUTORUCH”
 Sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i, t. d. Specjalność warsztatów: „Naprawa Fordów” ul. Marszałka Focha, nar. ul. Pałacza, Telefon 77-75 9215-

4 morgi ziemi, dom nioskowy murowany o 8 pokojach z budynkami gospodarczymi blisko tramwaju w Radogoszczu sprzedam lub chętnie zamienię na dom w mieście może być z długim pośrednicą pożądaną Oferty do Rozwoju pod „Zamiana” 594-1

SPRZEDAM gospodarke 9 i pół morg pszennej ziemi w tem 1 i pół morgi łąki, ogród owocowy 120 drzew, zabudowania murowane kryte blachą i papą, w tem są rozmaite młyńskie przedmioty: 2 turbiny, 2 pary walców, 2 pary kamieni francuskich i rozmaite drobne narzędzia. 3 kilometry od Błaszek bliższe szczytów Łódź, ul. Andrzeja 15 M. Kamaliński 608-1

ILK (suczka) rasowa 6-miesięczna w dobre ręce sprzedam za 30 zł. Piotrkowska 116 I piętro front do 10-ej rano 602-1

o sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowl. Wiadomość ulica cłońska Nr. 13 przy Kątnej.

Posady i prace

Służąca potrzebna do wzytkiego cztery pokoje cztery osoby, bez prania, dobre gotowanie, bezwarunkowo młoda, świadectwa większych domów chrześcijańskich. Pensja dobra Zgłaszać się 9-11 rano, 8-10 wieczór Kilińskiego 145 Kostkiewiczowa 596-2

potrzebny samodzielny kierownik z większą kaucją do cukierni i restauracji, lub wydzierżawie ewentualnie sprzedam, całkowity lokal urządzony nowoczesnie z komfortem w 7 salach lokal pałacowy. Oferty kierować, Kalisz, Cukiernia „Belweder” 610-1

Nauka i wychow.

Putynowany nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięc. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza. 574-3

Magazyn Obuwia STANISŁAWA Grochala
 ŁÓDŹ, ANDRZEJA Nr. 9 poleca po niższych cenach obuwie DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIENNE oraz reperacje. Obuwie własne go wyrobu. ---

„SZEWCY...”
 Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości
 W Spółce Szwerców
 PIOTRKOWSKA 79
 Al. KOSCIUSZKI 22
 Tel. 158-38
 (Specjalność danielczna sprzedaż selówek trwałych na wodę)

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
 ANDRZEJA 11
 Telefon 137-43
 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
 godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

GORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE, lecznicze, przed i po połogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane itp.
BIUSTONOSZE i STANICZKI różnych fasonów
POLECA: gotowe i na obstalunek **POLECA:**
„MARTA” PIOTRKOWSKA 109
 FRONT II PIĘTRO
 —: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów, —:

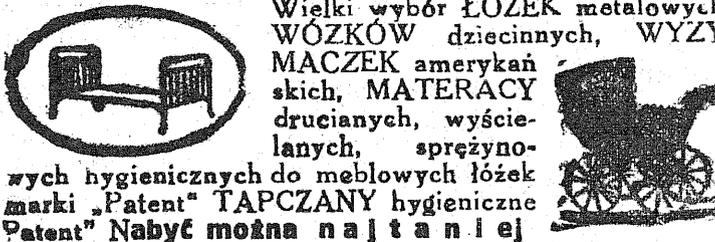
LOKALE

handlowe, sklep frontowy oraz mieszkanie 4-pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia przy ulicy Piotrkowskiej. Wiadomość tel. 181-46 od godz. 18-ej do 19-ej wieczór. 604-1

Firanki
 najtaniej poleca **R. PFEIFFER**
 NAWROT 13, tel. 139-73

Używane
 schody kręcone, żaluzje blaszane i kadzie dębowe farbiarskie do sprzedania Wiadomość ul. Juliusza Nr. 18. Tel. 181-46 606-1

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór **ŁÓZEK** metalowych-**WÓZKÓW** dzieciennych, **WYŻMACZEK** amerykańskich, **MATERACY** drucianych, wyściełanych, sprężynowych higienicznych do meblowych łóżek marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne „Patent” Nabyć można najtaniej w fabrycznym składzie **„DOBROPOL”** Piotrkowska 73
 tel. 158-61 w podwórzu tel. 158-61

Najnowsze modele Paryskie

Na sezon wiosenny

PRACOWNIA OKRYC DAMSKICH S. Liberman
 NAWROTOWICZA Nr. 1
 TELEFON 170-01 TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.